

KAMILA KWARCIANA

JAWNOŚĆ POSTĘPOWANIA KARNEGO
Z PERSPEKTYWY BEZPIECZEŃSTWA PRAWNEGO
W ŚWIETLE NOWELIZACJI ART. 357 K.P.K.
Z DNIA 10 CZERWCA 2016 ROKU

WSTĘP

W dniu 5 sierpnia 2016 r. wszedł w życie tak zwany „pakiet jawnościowy”, na który to pakiet składa się szereg uregulowań prawnych dotyczących faktycznej realizacji konstytucyjnej zasady jawności procesu karnego. Wzmocnienie zasady jawności ujętej w Konstytucji RP¹ na tle procesu karnego dokonało się m.in. poprzez ustawowe zagwarantowanie przedstawicielom środków masowego przekazu możliwości utrwalania oraz transmisji przebiegu procesu, co podnosi poziom transparentności postępowania karnego oraz rzutuje na jawność zewnętrzną postępowania karnego.

Celem niniejszego artykułu jest omówienie zasady jawności procesu pod kątem jawności zewnętrznej, w związku ze znowelizowanym art. 357 Kodeksu postępowania karnego² z perspektywy wartości bezpieczeństwa prawnego. Artykuł ten, w zamierzeniu autorki, ma być przyczynkiem do dyskusji na temat stopnia realizacji bezpieczeństwa prawnego w polskim porządku prawnym na przykładzie wyżej wspomnianej nowelizacji.

Mgr KAMILA KWARCIANA – doktorant w Katedrze Teorii i Filozofii Prawa, Instytut Prawa, Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: kamila.kwarciana@gmail.com

¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, Dz. U. Nr 89, poz. 555 z późn. zm.

Rozważania opierają się na założeniu, że istotnym podmiotem bezpieczeństwa prawnego w demokratycznym państwie prawa jest każdy człowiek. Człowiek, który ma prawo do realizacji własnych życiowych interesów w atmosferze wolnej od poczucia zagrożenia, a ochrona tychże interesów ma charakter jak najbardziej kompleksowy oraz skuteczny. Kwestią kluczową jest też pogląd, że najskuteczniejszym mechanizmem chroniącym subiektywne dobra i interesy jednostki jest prawo. Zaś poziom pewności prawa zależy m.in. od urzeczywistnienia się postulatu jawności tegoż prawa.

1. BEZPIECZEŃSTWO PRAWNE I PEWNOŚĆ PRAWA

Rozważając problematykę bezpieczeństwa w ogólności dochodzimy do wniosku, że naturalne dążenie do urzeczywistnienia się bezpieczeństwa jest charakterystyczne dla każdej dziedziny życia człowieka. Problem bezpieczeństwa dotyczy osoby zarówno w sferze fizycznej (biologicznej) jak i psychicznej (umysłowej). Jego przetrwanie, niezakłócony rozwój oraz osiągnięcie fizycznej i psychicznej równowagi uzależnione jest od pewnych obiektywnych okoliczności, w których wartości determinujące osiągnięcie i zachowanie dobrostanu będą zrealizowane. Jedną z kluczowych wartości zasługujących na ochronę prawną jest prawo do życia bez lęku, strachu czy niepokoju; lęku rozumianego zarówno, jako niepewność jutra, brak gwarancji przetrwania w sensie biologicznym, ale też, jako brak przewidywalnych reakcji i zachowań ze strony państwa czy innych obywateli w stosunku do pojedynczej istoty ludzkiej. Pojawia się jednak pytanie: czy możliwe jest osiągnięcie stanu absolutnego bezpieczeństwa? Wydaje się, że odpowiedź twierdząca jest niemożliwa, chociażby z uwagi na wielość aspektów życia człowieka i wielość zagrożeń w omawianym sensie oraz fakt pojmowania bezpieczeństwa, jako subiektywnej wartości. Subiektywnej w tym znaczeniu, że stan bezpieczeństwa dla każdego będzie oznaczał spełnienie pewnych konkretnych, swoistych postulatów, których kryteria sam dla siebie ustalił. Również katalog dóbr, których dotyczy bezpieczeństwo jest niezmiernie szeroki oraz cechuje się wysokim poziomem zindywidualizowania. Truizmem jest stwierdzenie, że istnieją pewne obiektywne przesłanki pozwalające stwierdzić, czy w danej sytuacji opowiadamy się za tym, że osiągnięto stan bezpieczeństwa/nie osiągnięto tego stanu, jednak to właśnie niuanse mogą przesądzać o poczuciu bezpieczeństwa konkretnej osoby, które to poczucie w danej sytuacji może nie pokrywać się z poczuciem bezpieczeństwa innego człowieka znajdującego się, obiektywnie rzecz ujmując, w tożsamej sytuacji życiowej.

Prawo zaś jest nieodłącznym elementem funkcjonowania osoby w życiu społecznym, a zapewnienie bezpieczeństwa społeczeństwu, jak i poszczególnym osobom powinno leżeć u podstaw tegoż prawa, gdyż wydaje się, że nie istnieje skuteczniejszy mechanizm mogący wpływać na poziom bezpieczeństwa bardziej niż prawo pozytywne.

Sama kategoria bezpieczeństwa osobistego czy też zbiorowego znajduje swoje odzwierciedlenie w różnych naukach: społecznych, politycznych, ekonomicznych, prawnych. Na potrzeby tego artykułu należy skupić się na aspekcie bezpieczeństwa dotyczącego prawa w wymiarze subiektywnym, przywołując definicję bezpieczeństwa wyrażoną przez K. Karolczaka: „subiektywne poczucie bezpieczeństwa (bycia bezpiecznym – ang. *safe*, od franc. *sauf*) to stan świadomości istnienia ochrony przed jakimkolwiek działaniem (fizycznym, socjalnym, politycznym, ekonomicznym, psychologicznym i in.) ograniczającym lub całkowicie znoszącym prawa jednostki, zarówno naturalne, jak i wynikające z prawa państwowego”³ oraz definicji J. Stańczyka wypowiadającego się, co do istoty pojęcia bezpieczeństwa w sposób następujący: „Bezpieczeństwo w syntetycznym ujęciu można [...] określić, jako obiektywną pewność gwarancji nienaruszalnego przetrwania i swobód rozwojowych”⁴. Dokonując uszczegółowienia zakresu przedmiotowego dotyczącego kwestii bezpieczeństwa, poprzez odniesienie się do kwestii prawnych, przyjmuję definicję bezpieczeństwa prawnego J. Potrzezszczy sformułowaną jako: „stan osiągnąć za pomocą prawa stanowionego, w którym dobra życiowe człowieka i jego interesy są chronione w sposób możliwie całkowity i skuteczny”⁵. Jednym z kluczowych elementów wyżej wspomnianej definicji jest odniesienie się do człowieka jako podmiotu bezpieczeństwa prawnego, który to podmiot jest w gruncie rzeczy beneficjentem bezpieczeństwa prawnego⁶.

Pojęcie bezpieczeństwa prawnego pojawia się w ujęciu doktrynalnym zamiennie z pojęciem pewności prawa. Przyczyną tego stanu rzeczy może być sposób tłumaczenia dzieł G. Radbrucha przez Cz. Znamierowskiego. Tłumacz przekładając, niemający odpowiednika w języku polskim, niemiecki termin *Rechtssich-*

³ K. KAROLCZAK, *Bezpieczeństwo jednostki i narodu – mrzonka czy realność w XXI wieku*, [w:] *Bezpieczeństwo w XXI wieku. Asymetryczny świat*, red. K. Liedel, P. Piasecka, T.R. Aleksandrowicz, Warszawa: Difin 2011, s. 15.

⁴ J. STAŃCZYK, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Warszawa: Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk 1996, s. 19.

⁵ J. POTRZESZCZ, *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2013, s. 272.

⁶ TAŻ, *Podmiot bierny a podmiot czynny bezpieczeństwa prawnego*, „Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie” t. VIII (2015), s. 76.

erheit posługuje się określeniami bezpieczeństwa (*securitas*) i pewności (*certitudo*) prawa⁷.

W stosunkowo nowej publikacji, H. Filipczyk (2013 r.) przyjmuje definicję pewności prawa za T. Spyry oraz T. Gizbert-Studnickim: „Pewność prawa winna [...] być rozumiana wyłącznie jako możliwość przewidzenia skutków prawnych swoich zachowań przez obywatela oraz reakcji państwa za te zachowania”⁸; „pewność prawa będę pojmował jako przewidywalność tego, jakie będą konsekwencje (rzeczywistych, zmierzonych lub możliwych stanów faktycznych)”⁹. H. Filipczyk twierdzi, że „pewność prawa to cecha prawa polegająca na tym, że podmiot, do którego prawo się odnosi (adresat normy, obywatel, podatnik), jest w stanie przewidzieć determinowane prawem skutki faktów (stanów rzeczy), w tym czynów (działań i zaniechań) własnych i innych podmiotów. Dla pewności prawa kategorią centralną jest zatem przewidywalność, która jest osiągnięta przez jawność, określoność, jasność i stabilność prawa (w znaczeniu niezmienności, trwałości, kontynuacji czy też pokoju prawnego), w aspekcie jego stanowienia i stosowania”¹⁰.

W tym miejscu powstaje pytanie, czy rzeczywiście pewność prawa i bezpieczeństwo prawne to terminy synonimiczne, czy może warto je rozróżniać. Wśród prawników – praktyków, których pytałam o zdanie, często spotykałam się ze stwierdzeniem, że wprowadzanie takiego rozróżnienia jest niecelowe. Tak kategorycznie postawiona teza wymaga jednak racjonalnego uzasadnienia. Powstaje jednak jeszcze jedno pytanie – czy zamienne stosowanie terminu „pewność prawa” i „bezpieczeństwo prawne” jest celowe, czy może to wynik braku głębszej refleksji nad zagadnieniem?

Pewność prawa konotuje znaczenie przewidywalności. Cechami „pewnego prawa” są też niewątpliwie cechy prawa gwarantującego bezpieczeństwo: jawność, określoność, jasność, stabilność, niezmienność, trwałość¹¹ oraz rozpoznawalność, dostępność, obliczalność, ciągłość, stabilność, trwałość, koncentracja, skodyfikowanie, pozytywność, promulgacja, społeczna skuteczność, niezawodność, praktyczność, niesprzeczność, spójność, przejrzystość systemowa, brak nad-

⁷ TAŻ, *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa*, s. 15-16.

⁸ T. SPYRA, *Granice wykładni prawa. Znaczenie językowe tekstu prawnego jako granica wykładni*, Kraków: Wolters Kluwer SA 2006, s. 192.

⁹ T. GIZBERT-STUDNICKI, *Postulat jasności i zrozumiałości tekstów prawnych a dostęp do prawa*, [w:] *Prawo i język*, red. A. Mróz, A. Niewiadomski, M. Pawelec, Warszawa: Lingua Iuris 2009, s. 9-10.

¹⁰ H. FILIPCZYK, *Postulat pewności prawa w wykładni operatywnej prawa podatkowego*, Warszawa: Wolters Kluwer SA 2013, s. 21-22.

¹¹ Tamże, s. 22.

miernej złożoności aktów prawnych oraz ich nadmiernej ilości, jednolitość sądowego stosowania prawa, niedziałanie prawa wstecz¹². Są to elementy, których urzeczywistnienie intuicyjnie kojarzy się z urzeczywistnieniem wartości bezpieczeństwa prawnego. Warto przywrócić się pogładowi J. Wróblewskiego, który twierdzi, że „bezpieczeństwo prawne to pewność rozpatrywana z punktu widzenia ochrony praw jednostki”¹³. Myśl ta uwidacznia szczególną wagę rozróżnienia pewności prawa od bezpieczeństwa prawnego. J. Potrzeszcz potrzebę tego rozróżnienia określa w następujący sposób: „Twierdzą, iż odróżnienie pojęcia bezpieczeństwa prawnego i pojęcia pewności prawa jest niezwykle istotne, bowiem pozwala precyzyjniej określać ważne z punktu widzenia ochrony praw człowieka wartości związane z funkcjonowaniem prawa pozytywnego”¹⁴.

Brak rozróżnienia między pewnością prawa, a bezpieczeństwem prawnym może doprowadzić do tego, że rozmyte staną się różnice między wartością godną ochrony jako wartością samą w sobie (bezpieczeństwo prawne), a wartością godną ochrony jako wartością instrumentalną (pewność prawa) zwłaszcza, gdy postawa legalistyczna determinuje całkowite podporządkowanie się prawu. Stąd też prawo pozytywne, zamiast zapewniać odpowiedni poziom ochrony, może stać się zagrożeniem dla obywateli, co będzie wyrazem wypaczenia sensu prawa jako takiego¹⁵.

J. Potrzeszcz proponuje, aby relację bezpieczeństwa prawnego oraz pewności prawa określać jako relację celu i środka. Cel to bezpieczeństwo prawne, które może zostać osiągnięte za pomocą prawa pozytywnego, charakteryzującego się cechami składającymi się na pewność prawa. Przy czym, o ile katalog cech – środków składających się na pewność prawa jest otwarty, o tyle nie może być przypadkowy, a musi wynikać on z naturalnych predyspozycji i uwarunkowań człowieka (szczególnie mowa tu o możliwości percepcji). Poza tym określenie cech pewności prawa musi pozostawać w harmonii z celem ostatecznym prawa, gdzie pewność służy bezpieczeństwu prawnemu¹⁶.

W mojej ocenie oparcie relacji między pewnością prawa a bezpieczeństwem prawnym na zasadzie środka i celu tworzy kompleksowe narzędzie służące do badania rzeczywistego poziomu bezpieczeństwa prawnego mogącego znaleźć odniesienie co do dowolnej gałęzi prawa, w szczególności zaś narzędzie nadające

¹² POTRZESZCZ, *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa*, s. 276.

¹³ J. WRÓBLEWSKI, *Wartość a decyzja sądowa*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk: Ossolineum 1973, s. 95.

¹⁴ POTRZESZCZ, *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa*, s. 17.

¹⁵ Tamże, s. 277.

¹⁶ Tamże, s. 268.

się do zastosowania również na gruncie prowadzenia badań nad prawem karnym, badań o charakterze nie tylko teoretycznym, ale przede wszystkim praktycznym.

2. JAWNOŚĆ ZEWNĘTRZNA POSTĘPOWANIA KARNEGO JAKO WARUNEK PEWNOŚCI PRAWA

Jawność procesu karnego zagwarantowana jest w Konstytucji RP jako element stały i charakterystyczny dla polskiej kultury prawnej¹⁷. Zarówno Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1921 r., jak i Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 1952 r. regulowały tę kwestię¹⁸. Zasada jawności procesu łączy się z tak zwanym prawem do sądu i stanowi ważny element tegoż prawa. Przepis prawny zawarty w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP z 1997 r. stanowi, że: „każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”. Tak skonstruowana zasada stanowi istotną konsekwencję reguły, że wyłącznie sąd jest uprawniony do stanowienia ostatecznej decyzji w zakresie wolności, praw oraz obowiązków jednostki¹⁹.

J. Skorupka wyróżnia trzy konteksty znaczeniowe dotyczące przepisów prawnych zawartych we wspomnianym wyżej art. 45 Konstytucji RP:

- 1) prawo do sądu – akcent rozłożony jest na prawo do rozpatrzenia sprawy przez sąd;
- 2) wskazanie cech, którymi powinien charakteryzować się sąd – właściwość, niezależność, bezstronność, niezawisłość;
- 3) wskazanie kryteriów którym ma odpowiadać prawidłowe rozpoznanie sprawy – sprawiedliwość, **jawność** [wyróżnienie – K.K.], brak zbędnej zwłoki²⁰.

¹⁷ R. KOPER, *Jawność rozprawy głównej, a ochrona prawa do prywatności w procesie karnym*, Warszawa: Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o. 2010, s. 33.

¹⁸ Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. Nr 44, poz. 267 z późn. zm.: „rozprawy przed sądem orzekającym zarówno w sprawach cywilnych jak i karnych są jawne, o ile w tym względzie nie przewidują wyjątku” (art. 82); Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r., Dz. U. Nr 33, poz. 232 z późn. zm.: „rozpoznawanie spraw przed wszystkimi sądami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odbywa się jawnie. Ustawa może określić wyjątki od tej zasady” (art. 53).

¹⁹ W. SKRZYDŁO, *Komentarz do art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, opublikowano w: System informacji prawnej LEX 2013 [dostęp: 20.09.2016].

²⁰ J. SKORUPKA, *Prawnomiędzynarodowe i konstytucyjne podstawy jawności procesu karnego*, [w:] *Jawność procesu karnego*, red. J. Skorupka, Warszawa: Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o. 2012, s. 88-89.

Jawność jako konstytucyjna cecha działalności sądów oznacza tutaj „możliwość, zarówno dla osób zainteresowanych, jak i wszystkich innych, bezpośredniego śledzenia przebiegu rozpatrywania sprawy, a także informowania o nim w środkach społecznego przekazu, co obejmuje publiczne oraz niepubliczne fazy postępowania”²¹.

Wymienienie cechy jawności procesu pośród kryteriów, jakim powinno odpowiadać właściwe rozpoznanie sprawy karnej, jest dowodem na istotną rangę zagadnienia. Gwarancje konstytucyjne odnoszą się tu do jawności procesu, jako cechy na tyle istotnej na gruncie prawnym, że zagwarantowanej mocą ustawy zasadniczej. Oprócz tego, ujęcie zasady jawności procesu w art. 45 Konstytucji RP wskazuje na jej autonomiczność – zasada podlega ochronie konstytucyjnej w sposób samoistny, niezależny od uregulowań Kodeksu postępowania karnego i innych ustaw²².

Jawność procesu nie ma jednak charakteru absolutnego. Ustawa zasadnicza określiła granice jawności procesu podając enumeratywny katalog sytuacji, ze względu na które jawność może zostać wyłączona. Szczególnymi względami przewidzianymi w Konstytucji RP, ograniczającymi jawność rozprawy, są: moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny, ochrona życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny, z zastrzeżeniem, że wyrok ogłaszany jest publicznie (art. 45 ust. 2 Konstytucji RP).

Urzeczywistnienie się zasady jawności ma związek z kluczowymi celami procesu karnego określanego w nauce jako „zespół prawnie uregulowanych czynności, których celem jest wykrycie przestępstwa i jego sprawcy, osądzenie go za to przestępstwo i ewentualne wykonanie kary, środków karnych i zabezpieczających”²³. Cele te realizowane są za pomocą instrumentów prawnych, których zastosowanie odbywa się w oparciu o naczelne zasady procesowe, stanowiące dyrektywy o charakterze ogólnym, będące wyznacznikami standardów postępowania z zakresu postępowania karnego²⁴. Standardy zaś powinny odpowiadać celom procesu, odnosić się do kluczowych kwestii organizacji procesu, ale też i najistotniejszych uprawnień stron procesowych zagwarantowanych w imię realizacji idei demokratycznego państwa prawa. W systematyce wspomnianych poza zasadą

²¹ Tamże, s. 91.

²² Tamże.

²³ J. SKORUPKA, *Paradygmat współczesnego polskiego procesu karnego – próba ujęcia*, [w:] *Współczesne tendencje rozwoju procesu karnego z perspektywy dogmatyki oraz teorii i filozofii prawa*, red. J. Skorupka, I. Hayduk-Hawrylak, Warszawa: Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o. 2011, s. 17; zob. S. WALTOŚ, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa: Wolters Kluwer SA 2009, s. 20.

²⁴ A. CHOROMAŃSKA, M. PORWISZ, *Wybrane zagadnienia prawa karnego procesowego*, Szczecin: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie 2015, s. 15.

jawności wyrażoną wprost w art. 355 k.p.k.: „Rozprawa odbywa się jawnie. Ograniczenia jawności określa ustawa”, wyróżniamy także zasady, takie jak przykładowo: zasada prawdy materialnej (art. 2 § 2 k.p.k.), zasada obiektywizmu (art. 4 k.p.k.), zasada domniemania niewinności (art. 5 § 1 k.p.k.), zasada *in dubio pro reo* (art. 5 § 2 k.p.k.), zasada prawa do obrony (art. 6 k.p.k.), zasada swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.), zasada ścigania z urzędu (art. 9 k.p.k.), zasada legalizmu (art. 10 k.p.k.), zasada celowości (oportunizmu) (art. 11 k.p.k.), czy nieskodyfikowana zasada bezpośredniości. Kształt i treść zasad, na których opiera się proces karny, określa pewien wzorzec tegoż postępowania, a także podkreśla uprawnienia strony do zapewnienia jej przez organy państwowe warunków rzetelnego i transparentnego procesu opartego na równości stron. Można stwierdzić, że w dużej mierze od faktycznego zachowania organu państwowego zależy stopień urzeczywistnienia wyżej wspomnianych uprawnień, zarówno w sensie obiektywnym, jak i w subiektywnym odczuciu strony.

Jawność, jako cecha procesu karnego, o której mowa w art. 355 k.p.k., ma dwa wymiary: wewnętrzny – co do stron postępowania, oraz zewnętrzny – co do całego społeczeństwa. Faktycznym zaś celem wprowadzenia zasady jawności procesu karnego jest zapewnienie społeczeństwu informacji na temat toczącego się postępowania, przez co może dokonywać się swoista kontrola nad procesem i procedującym sądem²⁵.

Podjęcie problematyki jawności zewnętrznej łączy się z koniecznością rozpatrzenia dwóch kwestii: po pierwsze, należy wziąć pod uwagę podmioty zainteresowane wprost rozstrzygnięciem sądu – uczestników procesu – oskarżonego i pokrzywdzonego, oraz po drugie – podmioty postronne, którymi są osoby mające co do zasady możliwość przebywania na sali rozpraw w trakcie rozprawy, takie jak publiczność oraz odrębna kategoria podmiotów, jakimi są przedstawiciele mediów publicznych. Zarówno uczestnicy procesu, jak i inne osoby przebywające na sali rozpraw realizują własne, czasami sprzeczne ze sobą interesy. Uzasadnienie konieczności/celowości obecności na sali sądowej uczestników procesu wykracza poza ramy niniejszego artykułu. Jednakże kwestia możliwości fizycznej obecności na sali sądowej publiczności oraz przedstawicieli mediów wymaga omówienia, gdyż nie jest zupełnie oczywista, co do intencji prawodawcy. Jak wskazuje W. Jasiński, celami wspólnymi, realizującymi się poprzez urzeczywistnienie zasady jawności procesu karnego w sensie jawności zewnętrznej, są bezsprzecznie: kontrola nad przebiegiem postępowania sądowego, podkreślenie przymiotu bezstronności sądu, mobilizacja organów postępowania do prowadzenia czynności

²⁵ Tamże, s. 27.

w sposób rzetelny i sumienny²⁶. Wspomniana kontrola nad przebiegiem postępowania sądowego przybiera postać kontroli społecznej²⁷. Każdy sędzia występujący jako członek składu orzekającego kieruje się pewnymi wartościami, posiada własny światopogląd czy przekonania. Stale znajduje się też pod pewnego rodzaju presją ze strony społeczeństwa, grupy zawodowej, osób przebywających w najbliższym otoczeniu, a wreszcie i mediów. Są to oczywiście niesformalizowane i często subiektywne środki nacisku, jednak na tyle istotne, że mogące wpływać w rzeczywisty sposób na postawę członka składu orzekającego²⁸. Tymczasem udział publiczności, a przede wszystkim także i utrwalanie przebiegu rozprawy, może skłaniać organ procesowy do zwiększania poziomu dbałości o poszanowanie norm prawa materialnego i procesowego, a w sensie negatywnym też powstrzymać przed ich lekceważeniem²⁹. Urzeczywistniane zasady jawności na gruncie każdej procedury, nie tylko karnej, stanowi także „barierę dla korupcji” oraz ma wpływ na kulturę polityczną³⁰.

Urzeczywistnianie zasady jawności procesu karnego odbywa się w omawianym sensie nie przez udostępnianie akt postępowania sądowego postronnym osobom, ale przez samą obecność publiczności czy też przedstawicieli mediów rejestrujących przebieg rozprawy, których główną funkcją jest informowanie społeczeństwa o sprawach istotnych z punktu widzenia wartości i norm społecznych panujących w danej grupie, na szerszą skalę.

3. ZNACZENIE PRZEPISÓW PRAWNYCH ART. 357 K.P.K. W KONTEKŚCIE BEZPIECZEŃSTWA PRAWNEGO

W dzisiejszych czasach wymiar sprawiedliwości stoi przed wyzwaniem dostosowania się do wymogów społeczeństwa informacyjnego. Dzięki nowoczesnym technologiom obywatele mają możliwość pełniej uczestniczyć w życiu społecznym. O zapotrzebowaniu na rzetelne informacje oraz otwarciu władzy sądow-

²⁶ W. JASIŃSKI, *Jawność zewnętrzna posiedzeń sądu (nawiązanie do artykułu M. Rogackiej-Rzewnickiej)*, „Prokuratura i Prawo” 4 (2010), s. 29.

²⁷ Obok kontroli judykacyjnej i administracyjnej, zob.: S. WALTOŚ, P. HOFMAŃSKI, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa: Wolters Kluwer SA 2016, s. 327.

²⁸ P. SZTOMPKA, *Teoria kontroli społecznej: próba systematyzacji*, „Kultura i Społeczeństwo” 3 (1967), s. 135.

²⁹ WALTOŚ, HOFMAŃSKI, *Proces karny. Zarys systemu*, s. 314.

³⁰ A. DYLUŚ, *Aksjologiczne podstawy jawności i jej ograniczenia. Perspektywa etyki politycznej*, [w:] *Jawność i jej ograniczenia*, tom II *Podstawy aksjologiczne*, red. Z. Cieślak, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck 2013, s. 31.

czej czy organów ścigania na potrzebę informowania obywateli o podejmowanych działaniach świadczy mnogość konferencji prasowych z udziałem przedstawicieli policji czy prokuratury, organizowanych zwykle na bieżąco, przy prowadzeniu czynności dotyczących często spraw szczególnie istotnych, w tym też bulwersujących w odczuciu społeczeństwa. Śledząc przekazy medialne zauważamy, że szczególnie głośne procesy sądowe były transmitowane w dużej mierze „na żywo”, w całości lub części, co ma w mojej ocenie wpływ na kształtowanie się świadomości prawnej obywateli oraz umacnianie społecznego zaufania, na które wpływa ogólnodostępność rzetelnych informacji i transparentność czynności prowadzonych w ramach postępowania karnego przez organy państwowe na wszystkich etapach. Fakt ten wpływa także na budowanie pozytywnego wizerunku tychże organów. Informacje przekazywane przez media dotyczące spraw karnych, nie tylko bieżących, ale też tych sprzed lat w przedmiocie przestępstw, gdzie nie doszło do wykrycia sprawcy, mogą przyczyniać się także do zwiększenia skuteczności działań organów ścigania poprzez motywowanie obywateli do współpracy z tymi organami. Ponadto zarówno organ procesowy, jak i rzetelny dziennikarz działają w ukierunkowaniu na tożsamy cel – ustalenie i ujawnienie prawdy o szeroko rozumianym przedmiocie popełnionego lub niepopełnionego przestępstwa.

Nowelizacja art. 357 k.p.k. dokonana w 2016 r., w sposób bezsporny dotyczy istoty jawności zewnętrznej procesu karnego. Przepis prawny przedmiotowego artykułu zezwala na utrwalanie przebiegu rozprawy karnej przez przedstawicieli mediów, co stanowi wyraz urzeczywistniania się zasady jawności zewnętrznej w toku procesu. Sąd aktualnie jest zobowiązany do udzielenia zezwolenia przedstawicielom środków masowego przekazu na dokonywanie, za pomocą aparatury, utrwałenia obrazu i dźwięku z przebiegu rozprawy (art. 357 § 1 k.p.k.). Od ewentualnej decyzji sądu zależą jedynie warunki udziału wyżej wymienionych przedstawicieli mediów w rozprawie (art. 357 § 2 k.p.k.) oraz ewentualne ograniczenie liczby tychże przedstawicieli, obecnych na sali rozpraw, jeśli ze względów techniczno – organizacyjnych obecność przedstawicieli środków masowego przekazu utrudnia przebieg rozprawy (art. 357 § 3 k.p.k.). Ponadto prawodawca przewidział możliwość wydania przez sąd zarządzenia w przedmiocie usunięcia przedstawicieli środków masowego przekazu z sali rozpraw, gdyby osoby te zakłócały przebieg rozprawy (art. 357 § 4 k.p.k.) oraz wydania przez przewodniczącego zarządzenia o opuszczeniu sali rozprawy przez przedstawicieli środków masowego przekazu na czas przesłuchania danego świadka, w wyjątkowych wypadkach, gdy należy obawiać się, że obecność tychże przedstawicieli mogłaby oddziaływać krępująco na zeznania tego świadka, przy czym usunięcie

to może być dokonane tylko na czas przesłuchania konkretnej osoby (art. 357 § 5 k.p.k.).

Omawiana nowelizacja art. 357 k.p.k. likwiduje barierę prawną polegającą *de facto* na uzależnieniu kwestii utrwalania obrazu i dźwięku z przebiegu toczącej się rozprawy, co do której nie zadecydowano o wyłączeniu jawności, od arbitralnej decyzji sędziego. Z literalnego brzmienia treści art. 357 k.p.k. sprzed nowelizacji wynika, że możliwość rejestracji przebiegu rozprawy była przywilejem nadawanym mediom decyzją sądu. Obecnie przedstawiciele mediów, co do zasady, mają do tego prawo. Istnieją jednak pewne ryzyka, które w świetle rozważań o bezpieczeństwie prawnym, pojmowanym w kontekście dyskusji nad podmiotem bezpieczeństwa prawnego, mogą okazać się bardzo istotne. Znowelizowany przepis prawny wynikający z art. 357 § 5 k.p.k. przytoczony w literalnym brzmieniu, stanowi: „W wyjątkowych wypadkach, gdy należy się obawiać, że obecność przedstawicieli środków masowego przekazu mogłaby oddziaływać krępująco na zeznania świadka, przewodniczący może zarządzić opuszczenie sali rozprawy przez przedstawicieli środków masowego przekazu na czas przesłuchania danej osoby”. Znaczenie tego przepisu dotyczącego świadka z jednej strony jest wyrazem dbałości prawodawcy o ochronę praw obywatela, takich jak np. prawo do prywatności, z drugiej strony zaś przepis jest sformułowany w sposób mogący budzić pewne wątpliwości, co do jego stosowania. Zastosowanie tak nieodkreślonych sformułowań jak „wyjątkowy wypadek” i „należy się obawiać” może wprost zagrażać pewności prawa i stanowczo godzi w postulaty jego jasności, określoności i praktyczności. W skrajnym przypadku może zaś prowadzić do wypaczenia sensu nowelizacji, jeśli praktyka sądowa będzie zakładała powoływanie się nie uczestnika procesu czy świadka, ale sądu na bliżej nieokreślony „wyjątkowy wypadek” lub obawę tylko po to, by uniemożliwić przedstawicielom mediów rejestrację przesłuchania świadka³¹.

Poza tym ograniczenie możliwości rejestracji przebiegu tej kluczowej dla całego postępowania czynności procesowej w toku rozprawy wyłącznie ze względu na dobro świadka (w tym też i pokrzywdzonego), wydaje się być trudne do uzasadnienia w świetle idei bezpieczeństwa prawnego i zasady równości stron procesowych. Omawiany przepis, w aktualnym stanie prawnym, odnosi się wyłącznie do świadka. Celem tego uregulowania było zapewnienie swobody wypowiedzi właśnie świadkowi, zaś subiektywne odczucia stron procesu i wiążące się z tym

³¹ W tym miejscu należy zaznaczyć, że omawiana regulacja dotyczy wyłącznie czasu, w którym trwa przesłuchanie świadka – nie istnieją zaś formalne podstawy, aby wyłączyć możliwość uczestnictwa przedstawicieli mediów w trakcie innych czynności procesowych w tym np. odczytanie aktu oskarżenia, konfrontacja pomiędzy oskarżonymi, wystąpienia obrońców czy oskarżycieli.

ewentualne konsekwencje, np. odmowa złożenia wyjaśnień przez oskarżonego z uwagi na obecność urządzeń rejestrujących dźwięk i obraz, nie mają znaczenia z formalnego punktu widzenia. Tymczasem kluczowym elementem idei urzeczywistnienia się wartości bezpieczeństwa prawnego jest zapewnienie wszystkim osobom (bez względu na obywatelstwo, sytuację życiową czy rolę procesową) realizacji ochrony dóbr oraz interesów. Skoro zaś ochronie prawnej, na mocy omawianego przepisu, podlegają interesy świadka, trudno jest mi znaleźć uzasadnienie dla braku porównywalnego stopnia ochrony w stosunku do oskarżonego. Oczywiście prawem strony postępowania karnego jest możliwość wnioskowania o wyłączenie jawności rozprawy ze względu na istotny interes prywatny, na który może się powołać, jednak poziom tej ochrony jest wątpliwy ze względu chociażby na to, że w przypadku sprzeciwienia się prokuratora wyłączeniu jawności rozprawy rozprawa odbywa się jawnie (art. 360 § 1 k.p.k.).

Celem wyrównania pozycji stron procesu karnego, na gruncie legislacyjnym należałoby rozważyć zasadność wprowadzenia ograniczenia możliwości utrwalania wyjaśnień oskarżonego na podobnej zasadzie, jak obecnie dotyczy to zeznań świadka. Wniosek oskarżonego lub jego obrońcy w tym zakresie, złożony w formie pisemnej albo do protokołu, podlegałby rozpoznaniu przez sąd. Należałoby rozważyć także ewentualne zagwarantowanie możliwości wydania przez sąd lub przewodniczącego z urzędu zarządzenia opuszczenia sali rozprawy przez przedstawicieli środków masowego przekazu na czas składania przez oskarżonego wyjaśnień lub części tych wyjaśnień.

Niedookreślone zwroty, którymi posługuje się ustawa karna w zestawieniu z wysoce dolegliwymi konsekwencjami, jakie generuje dla jednostki zastosowanie prawa karnego, w praktyce stanowią bardzo poważny problem z punktu widzenia pewności prawa, a co za tym idzie – bezpieczeństwa prawnego. Stąd rodzi się potrzeba bardzo uważnego stanowienia przez ustawodawcę przepisów zarówno prawa materialnego, jak i procesowego, po to by zapewnić społeczeństwu poczucie bezpieczeństwa prawnego oraz realizować gwarancje sprawiedliwego państwa prawa, które stanowią wspólnie bezsprzeczny warunek realizacji idei prawa karnego. Wyłącznie przepisy prawne charakteryzujące się z jednej strony kompleksowością, a z drugiej jasnością i określonością spełniają standardy pozwalające urzeczywistnić się idei bezpieczeństwa prawnego.

ZAKOŃCZENIE

Postępowanie karne jest szczególnym postępowaniem, wobec którego realizacja idei bezpieczeństwa prawnego stoi przed trudnym zadaniem. Na gruncie pra-

wa karnego dochodzi do kolizji wartości. Ścierają się tu ze sobą, z jednej strony, wartości chronione przez prawo karne oraz sprzeczne postulaty dotyczące ochrony prawnej pokrzywdzonego, a z drugiej – oskarżonego, przy czym społeczeństwo nie jest w tej konfiguracji jedynie biernym obserwatorem, ale stanowi stronę, której dobra zostały naruszone w wyniku przestępstwa. Innym konfliktem wartości pojawiającym się na gruncie prawa karnego jest kwestia ochrony praw przynależnych zarówno pokrzywdzonemu, jak i oskarżonemu, by zapewnić każdej ze stron równość procesową.

Działania prawodawcy zmierzające w stronę umacniania zasady jawności należy ocenić pozytywnie. Zwiększenie zakresu uprawnień zagwarantowanych przedstawicielom mediów jest wyrazem otwartości prawodawcy na zapewnienie w drodze ustawowego stanowienia lepszych warunków dostępu społeczeństwa do informacji o toczącym się postępowaniu karnym. Poważne wątpliwości w kontekście bezpieczeństwa prawnego budzi jednak treść przepisów prawnych ujętych w § 5 art. 357 k.p.k. Prawodawca uzależnia obecność przedstawicieli mediów podczas przesłuchania świadka wyłącznie od arbitralnej decyzji sędziego. Przy czym z treści przepisów jedynie w sposób dorozumiany może wynikać, że świadek ma prawo wnioskować o usunięcie przedstawicieli mediów z sali rozpraw na czas przesłuchania. Interpretując zaś powyższy przepis literalnie dochodzimy do wniosku, że sędzia z własnej inspiracji, w oparciu o subiektywną ocenę, nawet bez zgody świadka, może ograniczyć dostęp tychże przedstawicieli do rejestrowania przebiegu rozprawy, gdy tylko poweźmie przekonanie, że sytuacja mogłaby działać na świadka krępująco. Prawodawca konstruując treść przepisu w ten sposób liczy na sędziowską rzetelność oraz zdolność do obiektywnej i rozsądnej oceny sytuacji przez przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości. Jednakże zagrożenia wynikające ze sformułowania przepisu w omawiany sposób mogą stawiać pod znakiem zapytania główny sens reformy. W skrajnym przypadku, na gruncie praktyki sądowej może okazać się, że sędziowie, z różnych, także subiektywnych, przyczyn, nieprzychylni obecności przedstawicieli mediów na rozprawach, interpretując przepisy prawne zawarte w § 5 art. 357 k.p.k. w sposób literalny, własną praktyką utrzymają *de facto* rozwiązania sprzed nowelizacji w zakresie dotyczącym jawności przesłuchania świadka. Hipotetycznym celem omawianego przepisu jest ochrona interesu świadka, co ma także przełożenie na efektywność działań zmierzających do ustalenia prawdy materialnej w trakcie procesu karnego. Trudno jednak wytłumaczyć brak rozszerzenia tejże ochrony również na osobę oskarżonego w sytuacji, gdy zastosowanie instytucji wyłączenia jawności rozprawy zależy od decyzji sądu lub stanowiska prokuratora, a z perspektywy oskarżonego może być także niecelowe.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA PRAWA

- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego, Dz. U. z 2016 r., poz. 1749 z późn. zm.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.
- Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 22 lipca 1952 r., Dz. U. Nr 33, poz. 232 z późn. zm.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej dnia 17 marca 1921 r., Dz. U. Nr 44, poz. 267, z późn. zm.

LITERATURA

- DYLUS Aniela: Aksjologiczne podstawy jawności i jej ograniczenia. Perspektywa etyki politycznej, [w:] *Jawność i jej ograniczenia*, t. II: Podstawy aksjologiczne, red. Z. Cieślak, Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck 2013, s. 12-52.
- FILIPCZYK Hanna: Postulat pewności prawa w wykładni operatywnej prawa podatkowego, Warszawa: Wolters Kluwer SA 2013.
- GIZBERT-STUDNICKI Tomasz: Postulat jasności i zrozumiałości tekstów prawnych a dostęp do prawa, [w:] *Prawo i język*, red. A. Mróz, A. Niewiadomski, M. Pawelec, Warszawa: *Lingua Iuris* 2009, s. 9-19.
- JASIŃSKI Wojciech: Jawność zewnętrzna posiedzeń sądu (nawiązanie do artykułu M. Rogackiej-Rzewnickiej), *Prokuratura i Prawo* 4 (2010), s. 27-41.
- KAROLCZAK Krzysztof: Bezpieczeństwo jednostki i narodu – mrzonka czy realność w XXI wieku, [w:] *Bezpieczeństwo w XXI wieku. Asymetryczny świat*, red. K. Liedel, P. Piasecka, T.R. Aleksandrowicz, Warszawa: Difin 2011, s. 11-27.
- KOPER Radosław: Jawność rozprawy głównej, a ochrona prawa do prywatności w procesie karnym, Warszawa: Wolters Kluwer Polska Sp. z o. o. 2010.
- POTRZESZCZ Jadwiga: Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa, Lublin: Wydawnictwo KUL 2013.
- POTRZESZCZ Jadwiga: Podmiot bierny a podmiot czynny bezpieczeństwa prawnego, *Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie* t. VIII (2015), s. 76-93.
- SKORUPKA Jerzy: Paradygmat współczesnego polskiego procesu karnego – próba ujęcia, [w:] *Współczesne tendencje rozwoju procesu karnego z perspektywy dogmatyki oraz teorii i filozofii prawa*, red. J. Skorupa, I. Hayduk-Hawrylak, Warszawa: Wolters Kluwer Polska Sp. z o. o. 2011, s. 15-33.
- SKORUPKA Jerzy: Prawnomiędzynarodowe i konstytucyjne podstawy jawności procesu karnego, [w:] *Jawność procesu karnego*, red. J. Skorupka, Warszawa: Wolters Kluwer Polska Sp. z o. o. 2012, s. 42-95.
- SKRZYDŁO Wiesław: Komentarz do art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, opublikowano w: system informacji prawnej LEX 2013 [dostęp: 20.09.2016].
- SPYRA Tomasz: Granice wykładni prawa. Znaczenie językowe tekstu prawnego jako granica wykładni, Kraków: Wolters Kluwer SA 2006.
- STAŃCZYK Jerzy: Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa, Warszawa: Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk 1996.
- SZTOMPKA Piotr: Teoria kontroli społecznej: próba systematyzacji, *Kultura i Społeczeństwo* 3 (1967), s. 131-149.

- WALTOŚ Stanisław: Proces karny. Zarys systemu, Warszawa: Wolters Kluwer SA 2009.
WALTOŚ Stanisław, HOFMAŃSKI Piotr: Proces karny. Zarys systemu, Warszawa: Wolters Kluwer SA 2016.
WRÓBLEWSKI Jerzy: Wartość a decyzja sądowa, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk Ossolineum 1973.

JAWNOŚĆ POSTĘPOWANIA KARNEGO
Z PERSPEKTYWY BEZPIECZEŃSTWA PRAWNEGO
W ŚWIETLE NOWELIZACJI ART. 357 K.P.K. Z DNIA 10 CZERWCA 2016 ROKU

S t r e s z c z e n i e

Niniejszy artykuł omawia kwestię jawności zewnętrznej postępowania karnego z perspektywy bezpieczeństwa prawnego. Przejawem urzeczywistniania się tejże jawności jest ustawowe zagwarantowanie przedstawicielom środków masowego przekazu możliwości utrwalania oraz transmisji przebiegu procesu. Opracowanie jest także próbą dokonania oceny nowelizacji przepisów prawa zawartych w art. 357 k.p.k. z dnia 10 czerwca 2016 r. pod kątem urzeczywistnienia wartości bezpieczeństwa prawnego. Autorka w sposób pozytywny ocenia kierunek zmian w polskim prawie, jednakże stara się też wskazać uregulowania prawne mogące godzić w pewność prawa, tym samym ujemnie wpływając na możliwość urzeczywistniania się idei bezpieczeństwa prawnego na gruncie prawa karnego.

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo prawne; pewność prawa; jawność zewnętrzna; jawność wewnętrzna; postępowanie karne; proces karny

OPENNESS OF CRIMINAL PROCEEDINGS FROM THE PERSPECTIVE
OF LEGAL SECURITY IN THE LIGHT
OF AMENDED ARTICLE 357 OF THE CODE OF CRIMINAL PROCEDURE OF 10 JUNE 2016

S u m m a r y

This article discusses external openness of criminal proceedings from the perspective of legal security. Realization of that openness is manifested in a statutory guarantee of a possibility to record and transmit trial granted to representatives of the mass media. The paper is also an attempt to assess legal amendments contained in Article 357 of the Code of Criminal Procedure of 10 June 2016 in terms of realization of the legal security idea. The author positively evaluates the direction of changes in Polish law, however she also tries to identify legislation that could undermine legal certainty, thereby negatively affecting the possibility of realization of the legal security concept in the context of criminal law.

Key words: legal security; legal certainty; external openness; internal openness; criminal proceedings; criminal trial

